

Sygn. akt V K 177/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2014 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w W. w składzie:

**Przewodniczący – SSR Dorota Sienkiel**

Protokolant – st. sekr. sąd. Danuta Betlej

w obecności Prokuratora -----

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2014 r. 13 października 2014 r., na rozprawie

sprawy **W. K. (1)**

urodzonego (...) w m. K.

syna A. i E. z d. M.

oskarżonego o to, że: w dniu 24 czerwca 2014 roku około godz. 09:35 w W. na ul. (...) na drodze publicznej wojewódzkiej W 650 kierował samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości o stężeniu 0,62 i 0,65 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu przy czym był uprzednio skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego będąc w stanie nietrzeźwości (wyrok Sądu Rejonowego w Giżycku V Wydział Grodzki sygn. akt VK 691/04),

### **tj. o czyn z art. 178 a §4 kk**

1. Oskarżonego **W. K. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym, że z jego opisu eliminuje stwierdzenie, że był on uprzednio skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i tym samym czyn kwalifikuje z art. 178 a §1 kk i za to na podstawie art. 178 a §1 kk w zw. z art. 33 §1 i 3 kk skazuje go na karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 20,00 (dwadzieścia) złotych.
2. Na podstawie art. 42 §2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwa) lat.
3. Na podstawie art. 63 §2 kk na poczet orzeczonego w pkt 2 środka karnego zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 24 czerwca 2014 r.
4. Na podstawie art. 49 §2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 200,00 (dwieście) złotych.
5. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100,00 (sto) złotych tytułem opłaty i pozostałe koszty sądowe w kwocie 70,00 (siedemdziesiąt) złotych.

**Sygn. akt V K 177/14**

## UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 czerwca 2014r. funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w W. – P. D. (1) i R. K. (1) pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym. Po godzinie 9 jechali ul. (...) w W., a następnie skręcili w prawo w ul. (...). Na ulicy tej zobaczyli zaparkowany w pobliżu liceum samochód osobowy marki R. (...) o nr rej. (...). Pojazd stał po prawej stronie, na chodniku. Policjanci podjechali do auta, otworzyli okno i poprosili osobę w nim siedzącą o przestawienie pojazdu. Na miejscu kierowcy siedział W. K. (1), który obiecał, że pojazd zostanie przeparkowany, gdy tylko wróci jego kolega. Gdy policjanci odjechali w kierunku centrum, W. K. (1) zjechał z chodnika i wjechał na posesję, znajdującą się po drugiej stronie ulicy. Policjanci dojechali do podwórka na ul. (...), wycofali samochód i zawrócili, po czym zaparkowali przy wyjeździe z podwórka, gdzie zatrzymał się W. K. (1). Następnie P. D. (1) wysiadł z samochodu i podszedł do pojazdu. W tym czasie zaobserwował, że W. K. (1) przesiadł się z miejsca kierowcy na miejsce pasażera. W. K. (1) stwierdził, że on nie kierował pojazdem, podawał nadto, że samochód prowadził jego kolega. W. K. (1) został poddany badaniu urządzeniem alcolmów, które wskazało wysokie stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu. Przeprowadzone następnie w Komendzie Powiatowej Policji w W. badanie urządzeniem alkometr A 2.0 badania dały wyniki: 0,62 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu o godz. 9:44 oraz 0,65 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu o godz. 9:45.

W dniu 22 sierpnia 2014 roku do tut. Sądu wpłynął akt oskarżenia przeciwko W. K. (2), którym został oskarżony o to, że w dniu 24 czerwca 2014 roku o godz. 9:35 w W. na ul. (...) na drodze publicznej wojewódzkiej W650 kierował samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości o stężeniu 0,62 i 0,65 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu przy czym był uprzednio skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego będąc w stanie nietrzeźwości (wyrok Sądu Rejonowego w Giżycku V Wydział Grodzki sygn. akt V K 691/04), tj. o czyn z art. 178a §4 kk).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. K. (1) (k. 76v, 5-6, 19-20, 49-50), a także zeznania świadków: P. D. (1) (k. 77,10), R. K. (2) (k. 77v, 27), T. S. (1) (k. 77v-78, 11), W. W. (1) (k. 78, 26) oraz częściowo świadka W. W. (2) (k. 78) i dokumenty: notatkę urzędową k. 1, protokół użycia alcometru k. 2, protokół zatrzymania rzeczy k. 28-29, spis i opis rzeczy k. 30, protokół oględzin rzeczy k. 32-33.

Oskarżony W. K. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. W tej sytuacji odczytano mu jego wyjaśnienia, które złożył w toku dochodzenia. W dniu 25 czerwca 2014r. wyjaśnił, że w dniu zdarzenia o godzinie 9 rano pracował jako stróż na terenie Ośrodka (...) w W.. Przebywał tam wraz z W. W. (2). W pewnej chwili obaj stwierdzili awarię wodociągu. Chcieli naprawić usterkę, ale na miejscu nie mieli klucza hydraulicznego. W. W. (2) skontaktował się więc telefonicznie ze swoim znajomym T. S. (1) z prośbą o udostępnienie potrzebnego mu narzędzia. T. S. (1) zgodził się pożyczyć klucz, ale należało pojechać po niego do jego mieszkania w W.. W. W. (2) zgodził się wówczas być kierowcą, gdyż W. K. (1) poinformował go, że poprzedniego wieczoru spożywał alkohol i nie czuje się pewnie. Razem pojechali samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) do W., w trakcie jazdy W. K. (1) zajmował miejsce pasażera. Udali się na ul. (...). Tam W. W. (2) zaparkował przed wejściem do liceum, po prawej stronie jezdni, po czym poszedł do domu wyprowadzić psa, zaś W. K. (1) czekał w samochodzie na T. S. (1). W pewnej chwili od strony miejscowości B. nadjechał radiowóz. Policjant otworzył szybę w samochodzie i zwrócił uwagę W. K. (1), że pojazd w którym siedzi nie jest prawidłowo zaparkowany. Oskarżony powiedział im wtedy, że usunie pojazd. Gdy policjanci odjechali, do samochodu podszedł T. S. (1). Powiedział, że klucz jest w mieszkaniu jego kolegi W.. Następnie wsiadł do samochodu, podjechał nim na posesję kolegi i tam zaparkował, po czym wraz ze swoim znajomym poszedł do jego domu. W tym czasie W. K. (1) nadal siedział na miejscu pasażera. Wówczas do samochodu, w którym siedział, ponownie podjechali ci sami policjanci, zabrali mu dokumenty i kazali przejść do radiowozu. W. K. (1) podał, że tłumaczył policjantom, że to nie on kierował samochodem, że zrobił to jego kolega T. S. (1), zaś wcześniej W. W. (2). Mimo tego został przebadany na trzeźwość i zabrano mu prawo jazdy. Pojazd zabezpieczył T. S. (1).

W toku rozprawy W. K. (1) nie potwierdził tych wyjaśnień. Podał, że istotnie mówił policjantom, że pojazd zostanie przeparkowany i miał to zrobić T. S. (1). Jednak kiedy wyszedł z domu, nie zatrzymał się przy samochodzie, tylko przeszedł na drugą stronę ulicy idąc po klucz do kolegi. Jednocześnie w tym momencie podszedł do samochodu W. W. (2). Wrócił on do auta, gdyż zapomniał plecaka, w którym miał klucze do mieszkania. W. K. (1) poprosił go wówczas, żeby przestawił samochód, gdyż policjanci zwrócili mu uwagę, że jest źle zaparkowany. Wtedy W. W. (2) wsiadł do

samochodu i przejechał 15-20 metrów do prywatnej posesji. Oskarżony podał nadto, że wyjaśniając w dniu 25 czerwca 2014r. był zmęczony i zdenerwowany, więc nie wiedział co mówił. Dlatego też w dniu 6 sierpnia 2014r. złożył kolejne wyjaśnienia, w których sprostował wcześniejszą relację.

Oskarżonemu odczytano nadto jego wyjaśnienia z dnia 7 lipca 2014r. kiedy to odwołał swoją wcześniejszą relację i odmówił składania wyjaśnień. Nowe wyjaśnienia istotnie złożył w dniu 6 sierpnia 2014r. Wtedy podał, że samochód przestawił W. W. (2). Te wyjaśnienia zostały potwierdzone przez W. K. (1). (wyjaśnienia oskarżonego W. K. k.76v, 5-6, 19-20, 49-50).

Wyjaśnieniom W. K. (1) nie można dać wiary w zakresie, w jakim twierdził, iż w dniu zdarzenia nie kierował pojazdem marki R. (...) o nr rej. (...). Jego relacja pozostaje w sprzeczności z zeznaniami funkcjonariuszy Policji, którzy tego dnia z nim rozmawiali. Wynika z nich, że W. K. (1) siedział w samochodzie na miejscu kierowcy, gdy pojazd stał zaparkowany przy liceum. Byli również świadkami tego, jak oskarżony jechał samochodem w stronę pobliskiej posesji. Gdy jechali w kierunku centrum R. K. (2) widział ten manewr z lusterku wstecznym samochodu, zaś P. D. (1) dojeżdżając do parkingu na ul. (...), obrócił się do tyłu i zobaczył wjeżdżający pojazd na podwórko. Zeznania P. D. (1) i R. K. (1) są jasne, logiczne, wzajemnie się uzupełniają, stanowią więc podstawę dla dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zeznania świadków znajdują nadto potwierdzenie w nagraniu z wideorejestratora, znajdującego się pojeździe, którym w dniu 24 czerwca 2014r. jechali policjanci. Widać na nim istotnie, że w czasie gdy policjanci podjeżdżali do nieprawidłowo zaparkowanego samochodu marki R. (...), nikt nie siedział na miejscu pasażera, zatem W. K. (1) musiał zajmować miejsce kierowcy, wbrew temu co sam twierdzi. Policjanci niewątpliwie mieli możliwość dokładnego obserwowania zachowania oskarżonego w czasie, gdy odjeżdżali w kierunku centrum. Odcinek, który pokonali w czasie, gdy oskarżony przestawiał samochód, był krótki i prosty, więc widoczność była dobra, a nadto jechali z niewielką prędkością. Gdyby zatem istotnie ktokolwiek inny wsiadł do samochodu i następnie nim jechał, nie umknęłoby to ich uwadze (zeznania P. D. (1) k. 77,10, R. K. (2), k. 77v, 27).

Mając na uwadze powyższe nie można było dać wiary zeznaniom W. W. (2), który zeznał, że to on kierował samochodem, choć zbieżne są z wersją zdarzeń przedstawioną przez oskarżonego na rozprawie. Świadek twierdził, że widział, jak policjanci rozmawiali z W. K. (1) a kiedy odjechali, przejechał samochodem marki R. (...) na teren pobliskiej posesji. Następnie wysiadł z samochodu i tą samą drogą wrócił na ul. (...), po czym przeszedł przez furtkę prowadzącą na teren liceum. W. W. (2) twierdził, że gdy jechał samochodem, to nie widział w pobliżu radiowozu. Zauważyć należy, że policjanci nie widzieli W. W. (2) w miejscu zdarzenia. Jednocześnie nie jest możliwe, by W. W. (2) nie widział radiowozu w chwili, gdy samochód był przestawiany skoro z nagrania wideorejestratora wyraźnie widać, że radiowóz porusza się bardzo wolno, zaś gdy skręcił w ul. (...) celem zawrócenia, pozostawał w zasięgu wzroku osoby, która siedziała w pojeździe. W. W. (2) sam wskazał, że ulica jest dobrze widoczna od miejsca, gdzie pojazd był zaparkowany, aż do parkingu na ul. (...). (zeznania W. W. k. 78-78v). Relacja tego świadka w ocenie Sądu jest podyktowana opacznie rozumianą chęcią pomocy koledze. Zmierza do potwierdzenia linii obrony przyjętej przez oskarżonego, a w rezultacie do uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej.

Wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na danie im wiary również z uwagi na zasadnicze zmiany w ich treści, które nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. W pierwszych wyjaśnieniach złożonych następnego dnia po zdarzeniu W. K. (1) twierdził bowiem, że pojazdem jechał T. S. (1), przy czym jednocześnie opisał przebieg całego zajścia w sposób bardzo precyzyjny. Następnie w dniu 7 lipca 2014r. odwołał te wyjaśnienia, by miesiąc później złożyć kolejne, w których znów bardzo dokładnie opisał przebieg zdarzenia, podając jednak tym razem, że pojazdem kierował W. W. (2). Tłumaczył, że w pierwszych wyjaśnieniach błędnie wskazał na T. S. (1) jako kierowcę, gdyż był zdenerwowany, przestraszony i przemęczony po nieprzespanej nocy, więc nawet nie wiedział, co mówił w czasie składania wyjaśnień. Zdaniem Sądu nie można dać wiary tym tłumaczeniom oskarżonego. W. K. (1) od początku wskazywał, że samochodem kierował ktoś inny (zeznania P. D. k. 77), jednak gdyby tak istotnie było, mógł tę okoliczność wyjaśnić na miejscu. Gdyby osobą tą był W. W. (2), jak twierdzi W. K. (1), mógł skontaktować się z kolegą choćby telefonicznie i poprosić go na rozmowę z policjantami. Niewiarygodne są również twierdzenia, że W. K. (1) składając wyjaśnienia dzień później nie wiedział co mówi, gdyż był zdenerwowany. Jego relacja z tego dnia jest spójna i bardzo dokładna. Oskarżony wyraźnie wskazywał, kto miał kierować pojazdem i w jakich okolicznościach do

tego doszło. Protokół wyjaśnień został mu odczytany i podpisany przez niego własnoręcznie. Nadto zdaniem Sądu, gdyby błąd oskarżonego polegał jedynie na tym, że wskazał niewłaściwą osobę jako kierowcę pojazdu, to mógł to sprostować w chwili odwoływania wyjaśnień w dniu 7 lipca 2014r., czego jednak nie uczynił. W. K. (1) dopiero miesiąc później wskazał, kto był kierowcą, precyzyjnie opisując przebieg zdarzenia, który całkowicie różnił się od opisu zajścia przedstawionego przez oskarżonego w dniu 25 czerwca 2014r.

Sąd dał wiarę zeznaniom T. S. (1) i W. W. (1), którzy zeznali, że widzieli W. K. (1) siedzącego na miejscu pasażera, gdy pojazd był zaparkowany na podwórku. Zeznania te nie odbiegają od relacji policjantów, którzy twierdzili że oskarżony po przeparkowaniu samochodu widząc ich, szybko przesiadł się na miejsce pasażera (zeznania T. S. k. 77v-78, 11, W. W. k. 78, 26)

Z art. 115§16 kk wynika, iż stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Już sam zatem tylko fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą wypełnienie znamion przestępstwa, chociażby pojazd był prowadzony całkowicie prawidłowo, sprawca nie naruszył żadnej innej zasady bezpieczeństwa w ruchu i nie spowodował konkretnego niebezpieczeństwa. Jest ono dokonane w momencie uruchomienia pojazdu i podjęcia jazdy.

Sąd nie przyjął wskazywanej przez oskarżyciela publicznej kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez oskarżonego (art. 178a§4 kk), albowiem z ustaleń dokonanych w przedmiotowej sprawie wynika, że w świetle przepisów prawa W. K. (1) w chwili popełnienia czynu, którego dotyczy przedmiotowe postępowanie był niekarany, choć co innego wynika z danych o karalności wymienionego.

W toku postępowania przygotowawczego skierowano zapytanie do Krajowego Rejestru Karnego. Z nadesłanej informacji wynikało, że W. K. (1) był skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Giżycku V Wydział Grodzki z dnia 5 stycznia 2005 roku w sprawie VK 691/04 za czyn z art. 178a§1 kk. Wymierzona została mu kara 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. Jednocześnie orzeczono środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat i świadczenia pieniężnego na cel społeczny w kwocie 200 złotych. Wyrok uprawomocnił się w dniu 13 stycznia 2005r.

Z akt sprawy sygn VK 691/04 wynika, że W. K. (1) uiszczył świadczenie pieniężne w kwocie 200 złotych zasądzone na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Ofiarom Wypadków Drogowych „Ratunek” w G.w dniu 16.02.2005r. (informacja k. 48). Ponieważ skazany wykonał w całości środek karny, to zgodnie z treścią art. 76§1 kk skazanie powinno ulec zatarciu z upływem 6 miesięcy od zakończenia okresu próby, czyli w dniu 13.07.2008r., gdyż przepis art. 76 k.k. stanowi lex specialis w stosunku do art. 108 k.k. określającego ogólne terminy zatarcia skazania.

Powyższe wskazuje, że wobec W. K. (1) nastąpiło zatarcie skazania z mocy prawa, co jednak nie znalazło odzwierciedlenia w rejestrze skazanych prowadzonym przez Krajowy Rejestr Karny. Usunięcie wpisu ma jednak charakter deklaratoryjny i stanowi jedynie techniczną konsekwencję zatarcia skazania, czynność przewidzianą przez art. 106 zdanie drugie k.k. jako tę, którą należy wykonać w razie zatarcia. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sąd orzekający w sprawie (chodziło o sprawę pracowniczą, lecz nie ma przeszkód, żeby stanowisko to rozciągnąć na wszystkie sądy) jest władny samodzielnie stwierdzić zatarcie skazania, choć wpisu nie usunięto, jeśli nastąpiło już zatarcie skazania z mocy prawa [uchwała SN z dnia 20 czerwca 1980 r., I PZP 13/80, OSNC 1981, nr 1, poz. 2, z głosem przychylną A. Świątkowskiego i A. Zolla, Palestra 1982, nr 6-7, s. 106-110].

Mając to wszystko na uwadze należało uznać, że swoim zachowaniem oskarżony W. K. (1) wyczerpał ustawowe znamiona występkę opisanego w art. 178a § 1 kk, którego istota polega na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze wszelkie okoliczności podmiotowo- przedmiotowe sprawy, a więc znaczny stopień nietrzeźwości oskarżonego, porę dnia (ranek, kiedy odbywa się normalny ruch drogowy) i jednocześnie brak

w motywacji oskarżonego okoliczności łagodzących. Jednocześnie Sąd wziął od uwagi niewielki odcinek drogi, jaką pokonał w tym czasie oskarżony.

Analizując okoliczności przedmiotowej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że karą adekwatną do okoliczności czynu będzie kara grzywny wymiarze 50 stawek dziennych. Powinna spełnić w stosunku do oskarżonego funkcję prewencyjną i wychowawczą, by powstrzymać go od popełniania kolejnych przestępstw.

Wysokość stawki dziennej Sąd określił kierując się wskazaniem wymienionym w art. 33§3 kk, a więc uwzględnił, że oskarżony jest emerytem i utrzymuje się z emerytury w wysokości 1800 złotych miesięcznie, przy czym nikogo nie ma na utrzymaniu. Zdaniem Sądu stawka dzienna w kwocie 20 zł uwzględnia wszystkie przytoczone wyżej okoliczności.

Nadto na zasadzie 42 § 2 kk Sąd orzekł środek karny w postaci obligatoryjnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, na okres 2 lat. Orzekając ten środek karny Sąd baczyl na stopień zawartości alkoholu w organizmie sprawcy oraz inne wymienione wyżej okoliczności popełnienia przestępstwa. Zdaniem Sądu zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w orzeczonym rozmiarze będzie wystarczający do osiągnięcia wobec sprawcy celów oraz funkcji wymienionego środka karnego.

Stosownie do treści art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 24 czerwca 2014r.

Dla wzmocnienia funkcji kary na zasadzie art. 49 § 2 kk Sąd orzekł ponadto środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 200 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

O kosztach orzeczono stosownie do treści art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) i art. 627 kpk.

.